Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 75 | Wtorek, 4 listopada 1941 r. | Rok I

Kto strzelał pierwszy?

Rząd Rzeszy przekreśla twierdzenia Roosevelta

Deklaracja Berlina w sprawie incydentów z amerykańskimi kontrtorpedowcami

BERLIN, 4. 11. — **Wczoraj w Berlinie ogłoszono tekst oświadczenia Rządu Rzeszy, stanowiącego odpowiedź Niemiec na ostatnią mowę prezydenta Stanów Zjednoczonych. Memorandum to nosi datę 1 listopada 1941 r. i zostało wydane w Głównej Kwaterze Naczelnego Wodza. Oświadczenie brzmi jak następuje:**

1 Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w mowie z 28 października wysunął następujące twierdzenia:

a) Rząd Stanów Zjednoczonych posiada rzekomo tajną mapę, sporządzoną jakoby w Niemczech przez oficjalne czynniki Rzeszy. Na mapie tej zaznaczone są rzekomo nowe granice państw południowo- i środkowo-amerykańskich, ustalone przez Kanclerza Hitlera, zamierzającego stworzyć ze znajdujących się obecnie na tym obszarze 14 krajów — pięć podległych sobie państw. Tym samym Kanclerz zamierzałby rozciągnąć swoją władzę nad całym kontynentem południowo-amerykańskim. Jednym z pięciu państw, podległych Rzeszy, miałaby zostać również Republika Panama łącznie z Kanałem Panamskim.

b) Rząd **amerykański** posiada rzekomo drugi dokument, wydany jakoby również przez rząd Rzeszy. Dokument ten zawierać ma plan zniesienia przez Niemcy wszystkich religii świata. W równej mierze mają być usunięte religie: katolicka jak i protestancka, mahometańska, hinduska, buddyjska i żydowska. Posiadłości kościelne miałyby ulec konfiskacie, zaś krzyż i wszystkie inne symbole religijne — zabronione, a stan duchowny, pod groźbą obozów koncentracyjnych, zmuszony do milczenia. Kościoły wyznaniowe miałyby być zastąpione międzynarodowym kościołem narodowo - socjalistycznym, w którym funkcje duchownych spełnialiby mówcy, wysuwani przez oficjalne czynniki narodowo - socjalistyczne. Zamiast biblii miałyby obowiązywać wyjątki z książki Führera „Mein Kampf" — i to z mocą Pisma Świętego. Swastyka i obnażony miecz zastąpiłyby krzyż Chrystusa, a w końcu miejsce samego Boga zająłby Führer.

Rząd Rzeszy stwierdza więc z całą pewnością, co następuje:

Nie istnieje mapa podziału Ameryki Środkowej i Południowej, sporządzona w Niemczech przez Rząd Rzeszy, ani dokumenty, sporządzone przez Rząd Rzeszy, a zawierające plany zniesienia religii na świecie. W obu wypadkach zachodzi prosto fałszerstwo, jak najbardziej grubiańskie, po prostu niedołężne.

c) Twierdzenia o rzekomych zamiarach niemieckich — podbicia Ameryki Południowej i zniesienia religii i kościołów świata, oraz zastąpienia ich przez „kościół narodowo-socjalistyczny" są tak absurdalne i bezmyślne, że Rząd Rzeszy uważa za zbyteczne polemizować z nimi. Rząd Rzeszy przedłożył powyższe oświadczenie wszystkim rządom neutralnym jak również środkowo- i południowo-amerykańskim, w drodze noty dyplomatycznej.

2 Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej oświadczył w swej mowie z 28. 10., że pewien kontrtorpedowiec amerykański został zaatakowany w dniu 4. 9., drugi zaś w dniu 17. 10., przez niemieckie siły morskie. Rząd Stanów Zjednoczonych zamierzał rzekomo nie zezwolić na rozpoczęcie wymiany strzałów. Strzelanina jednak rozpoczęła się, historia zaś stwierdziła już jakoby, kto oddał pierwszy strzał. Zaatakowana miała być rzekomo Ameryka. W rzeczywistości jednak, z raportów wojskowych komendantów niemieckich łodzi podwodnych i oficjalnego **komunikatu władz amerykańskiej marynarki wojennej, wynika następujący stan faktyczny:**

W **pierwszym wypadku (4. 9.)** chodzi o kontrtorpedowiec amerykański „Greer", zaś w wypadku z dn. 17. 10. kontrtorpedowiec amerykański „Kearny". Kontrtorpedowiec „Greer" ścigał — i to w ścisłym współdziałaniu taktyczno-wojskowym z jednostkami brytyjskimi — niemiecką łódź podwodną. **Pogoń ta trwała przez szereg godzin.** W czasie tego pościgu, niemiecka łódź podwodna, znajdująca się pod wodą, została zaatakowana całymi seriami bomb głębinowych. **Wówczas dopiero komendant niemieckiej łodzi podwodnej zdecydował się skorzystać ze środków bojowych, będących w jego dyspozycji.** Pomimo to kontrtorpedowiec amerykański nie zrezygnował przez kilka dalszych godzin ze swego bezskutecznego pościgu, rzucając w dalszym ciągu bomby głębinowe.

Co do kontrtorpedowca „Kearny" — był on przydzielony do jednostek obronnych pewnego transportu morskiego. Po usłyszeniu wezwania pomocy ze strony drugiego transportu konwojowanego, znajdującego się w walce z jednostkami niemieckiej floty wojennej, na innym miejscu Oceanu Atlantyckiego, „Kearny" natychmiast zmienił swój kurs, udając się na miejsce przewlekającej się walki. Tam zaatakował niemiecką łódź podwodną bombami głębinowymi. **Nikt inny, lecz właśnie amerykański sekretarz stanu Knox stwierdził, że „Kearny" istotnie rzucił bomby głębinowe;** dopiero zaś po pewnym czasie wystrzelono w jego kierunku trzy torpedy, **z których jedna była celna.**

Wobec tego Rząd Rzeszy stwierdza, że:

a) Słowa prezydenta Roosevelta, użyte w jego mowie, według których kontrtorpedowce amerykańskie zostały rzekomo zaatakowane przez niemieckie siły morskie, tym samym więc Niemcy zaatakowały Amerykę — są **niezgodne z prawdą i sprzeczne z oficjalnymi wyjaśnieniami samych władz amerykańskiej marynarki wojennej.**

b) Wprost przeciwnie, **zarówno jeden jak drugi kontrtorpedowiec amerykański zaatakował niemiecką łódź podwodną. Wynika stąd, że właśnie Ameryka była stroną zaczepną wobec Niemiec, co stwierdziły również władze amerykańskiej marynarki wojennej.**

Simferopol i Kursk zajęte

Marsz na Sewastopol

Niespełna pół miliona ton straciła Anglia w październiku

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 4. 11. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje:

Pod ostrym naciskiem ścigających go oddziałów niemiecko - rumuńskich, nieprzyjaciel na **Krymie**, jak doniesiono już w komunikacie specjalnym, **został rozbity na dwie grupy, z których jedna usiłuje wycofać się przez Sewastopol, druga zaś przez Kercz.** W czasie ataku na te uciekające transporty, lotnictwo zatopiło celnymi bombami **10 statków handlowych o łącznej poj. 38.000 ton, 14 zaś uszkodzono.** Inne samoloty bojowe bombardowały **Sewastopol** i obszar portowy **Jałty**, jak również obiekty wojskowe na drodze do portu **Kercz** i **na północno-wschodnim wybrzeżu Morza Czarnego.** Jeden z pływających doków został trafiony bombami ciężkiego kalibru.

W czasie walk oddziałów szturmowych i pościgu na **Krymie** wzięto ogółem **53.175 jeńców**, jak również **230 czołgów, 218 armat**, większą ilość pociągów pancernych i zniszczono oraz zdobyto wiele materiału wojennego. Poza tym usunięto **13.000 min**, założonych dla uniemożliwienia naszego dalszego marszu.

Oddziały włoskie zdobyły w **Zagłębiu Donieckim** szereg ośrodków przemysłowych.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego, jak podano wczoraj **w komunikacie specjalnym**, nasze oddziały piechoty i wojsk zmotoryzowanych zdobyły ważną arterię komunikacyjną oraz centrum



przemysłowe — miasto okręgowe **Kursk.**

W okręgu morskim dokoła Anglii zatopiły samoloty bojowe 1 frachtowiec o poj. 4.000 ton i trafiły 6 statków tak ciężko, że należy się liczyć z dalszymi stratami.

Nieprzyjaciel nie przeprowadzał działań wojennych nad terenem Rzeszy.

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 3. 11. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 2. 11.:

W zdecydowany sposób wyzyskując zwycięstwo na Krymie, oddziały nasze ścigają pobitego nieprzyjaciela bez wytchnienia. Północny brzeg gór Jaiła, jak o tym donoszono już w specjalnym komunikacie, został osiągnięty **szerokim frontem.** Niemieckie i rumuńskie wojska zdobyły wczoraj **Simferopol**, stolicę Krymu i znajdują się w marszu na **Sewastopol.**

W **Zagłębiu Donieckim złamały** niemieckie i włoskie wojska mimo fatalnych dróg opór nieprzyjaciela i obsadziły dalsze okręgi przemysłowe.

Pod Leningradem została nowa próba wyłamania się przez Newę udaremniona wśród strat dla nieprzyjaciela. Obstrzał ważnych wojennych obiektów **w Leningradzie i Kronsztadzie kontynuowano z pomyślnym skutkiem.**

Lotnictwo bombardowało dniem i nocą twierdzę nadmorską Sewastopol. Celne bomby padły na urządzenia portowe, uszkodziły sowiecki okręt wojenny, **a jeden większy transportowiec zapalały.**

Samoloty bojowe zaatakowały ostatniej nocy ważne porty zaopatrzeniowe na zachodnim wybrzeżu Anglii.

Nieprzyjaciel zrzucił w nocy na 2 listopada bomby kruszące i podpalające na niektóre miejscowości północno-zachodnich Niemiec. Trzy angielskie bombowce **zostały zestrzelone.**

W walce przeciw **angielskiej żegludze** zaopatrzeniowej zatopiła flota wojenna i lotnictwo w miesiącu październiku **441.300 t.** nieprzyjacielskiego tonażu. Z ilości tej przypada na łodzie podwodne **255.200 t.**, na jednostki nadwodne floty wojennej **18.000 t., na lotnictwo 168.000 t.**

Walki pod Tułą

BERLIN, 4. 11. — Mimo złej pogody są operacje wojenne na wschodzie w pełnym toku, jak wynika z doniesień także zagranicznych. W Kujbyszewie oznajmiono nawet, że niemieckie oddziały wtargnęły do miejscowości pod Tułą oraz że wojska sowieckie pod naporem niemieckim wycofały się w kierunku na Moskwę z okręgu Wołokolamska, oddalonego około 100 km na północny wschód od stolicy. W Tule ogłoszono stan oblężenia, jak brzmi komunikat z Kujbyszewa. Całą ludność powołano do rozbudowania linii i punktów obronnych.

BERLIN, 4. 11. — Niemieckie siły zbrojne zdobyły w wojnie na wschodzie, w ciągu 141 dni obszar 1.5 miliona km², przestrzeń zatem 2½ razy większą od Rzeszy Niemieckiej, według stanu z dnia 1-go września 1939. W skład zajętego obszaru wchodzi część Polski okupowana przez Sowiety, Litwa, Łotwa, Estonia, Białoruś, Ukraina oraz sowieckie prowincje: Smoleńsk, Orzeł, Kalinin, Tuła, Leningrad a także okręgi fińskie z Karelią włącznie i jeziorem Ładoga. Na innych frontach obecnej wojny zajęły niemieckie siły zbrojne 1.267.000 km² w przeciągu 170 dni.

Komunikat włoski

RZYM, 4 11. — Włoski komunikat wojenny z poniedziałku 3. 11. podaje m. in.: — Jednostki lotnictwa włoskiego bombardowały ponownie bazę marynarki w La Valetta.

W Afryce północnej — ożywiona działalność artyleryjska na froncie Tobruku. Próby nieprzyjacielskich ataków zostały natychmiast odparte. W czasie nalotu na Bengazi kilka domów uległo uszkodzeniu. Wśród ludności arabskiej — 1 zabity i kilku rannych. Samoloty włoskie zestrzeliły aparat angielski.

W Afryce Wschodniej samoloty angielskie bombardowały szpital polowy w Culquabert. Zanotowano ofiary wśród pacjentów.

Na odcinkach frontu w Halag i Celga miały miejsce utarczki. Nieprzyjaciel pozostawił na polu bitwy kilku zabitych oraz broń i amunicję.

RZYM, 4. 11. — Od tygodni stawiany opór przez osaczoną i silnie atakowaną załogę włoską w Afryce wschodniej trwa.

Dover znów pod obstrzałem

BERLIN, 4. 11. — Niemieckie działa dalekonośne floty wojennej ostrzeliwały skutecznie ważne obiekty wojskowe w obrębie portu Dover.

Zburzenie symbolu entente cordiale

PARYŻ, 4. 11. — W mieście Cannes, Francji nieokupowanej, został przez nieznanego sprawcę zburzony pomnik króla angielskiego, Edwarda VII, wzniesiony na pamiątkę entente cordiale a poświęcony przez Poincare'go.

Zakaz wyjazdu robotników do Anglii

MADRYT, 4. 11. — Celem zahamowania wzrastającej emigracji irlandzkich robotników do Anglii, ministerstwo przemysłu i handlu wydało, jak komunikują z Dublina, surowe zarządzenia. Kto bez zezwolenia porzuci swoje miejsce pracy, nie otrzyma wizy do Anglii. Dotyczy to zwłaszcza mężczyzn i kobiet poniżej 22 lat. Do osób tych, samowolnie porzucających pracę zastosowane będą rygory, mocą których i w przyszłości nie otrzymają zezwolenia na wyjazd do Anglii.

Którędy dostarczać sprzęt Sowietom

Głowią się nad tym Anglicy i fachowcy amerykańscy

Od kilku dni zajmuje się prasa londyńska i amerykańska bardzo skwapliwie Archangielskiem, jako tym portem, który dla angielsko-amerykańskich transportów przeznaczonych dla Sowietów uważany jest za najodpowiedniejszy. Droga do Archangielska prowadzi przez Północny Ocean Lodowaty i Morze Białe. Miasto położone jest w odległości 64 km od ujścia Dźwiny.

Port ma długą historię za sobą. Już w X wieku znajdowała się tam faktoria handlowa Normanów. Później założono klasztor, od którego pochodzi nazwa miasta. Przed 400 laty, za czasów królowej Elżbiety, zjawiła się tutaj ekspedycja Anglika Chancellora i próbowała zmonopolizować handel Archangielska na rzecz Anglików. Niemcy jednak i Holendrzy skutecznie konkurowali z Anglikami. Gdy Piotr Wielki w XVIII stuleciu dotarł do Bałtyku, zaczęło znaczenie Archangielska stopniowo upadać.

Dopiero w czasie wojny światowej zyskał port archangielski znów na znaczeniu, tędy bowiem Anglia kierowała swe transporty wojenne dla carskiej Rosji. Angielskie okręty wojenne, które oparte były o dzisiaj fiński już port Petsamo, ubezpieczały transporty przez Ocean Lodowaty. Lecz Archangielsk z uwagi na zamarzanie — był dostępny tylko latem. To było przyczyną budowy kolei murmańskiej, wybrzeże bowiem tutaj, nagrzewane prądem zatokowym, nie zamarza. W r. 1918 usadowili się w Archangielsku przejściowo Anglicy, rzekomo dlatego, aby stąd walczyć z komunizmem. Wnet jednak Anglicy zaniechali swych zamiarów i, ustąpiwszy, dopuścili do zajęcia Archangielska przez bolszewików.

Sowiety wykorzystywały Archangielsk w dwu kierunkach: jako port łączący Sowiety z Azją Wschodnią, a po wtóre — jako port przeznaczony do wywozu drewna na rynki zagraniczne celem zdobycia walut na rozbudowę przemysłu zbrojeniowego. Jeżeli już budowa baz na wybrzeżu północnym była hańbą wyzysku robót przymusowych, to gospodarka drzewna w porcie archangielskim stała się odstraszającym przykładem niewolnictwa kliki żydowsko-komunistycznej. Setki tysięcy ludzi: mężczyzn i kobiet, nie podobających się pod względem politycznym władzom jewrejskim, spędzano tutaj do wyrębu bezkresnych przestrzeni leśnych. Nic dziwnego, że Archangielsk z miasta, liczącego w r. 1926 roku 71.000 wzrósł w r. 1929 do 281.000 mieszkańców.

Kanał Stalina, łączący Bałtyk z Morzem Białym, podniósł znaczenie komunikacyjne Archangielska, który do tej pory był połączony z zapleczem tylko 1-torową koleją przez Wołogdę. Mimo wszystko port archangielski był tylko jednostronnie wykorzystywany. Gdy np. wywóz w r. 1936 wynosił 18,4 proc. całego wywozu sowieckiego, to import wyrażał się skromnym odsetkiem, mianowicie 0.5 proc.

Mrozy północne, mimo cieplejszych prądów zatokowych, umniejszają wartość portu. Tylko od maja do października jest on podatny dla komunikacji, w kwietniu i listopadzie zaś tylko przy pomocy łamaczy lodu.

Anglia i USA podkreślają możliwość podtrzymania dostaw dla Sowietów przez Archangielsk. W tym sensie wypowiedziały się władze żeglugi związkowej, komunikując, że odtąd transporty dla Sowietów pójdą nie przez Władywostok, lecz przez Archangielsk. Wkrótce potem sekretarz Roosevelta zdementował tę wiadomość po to, aby minister marynarki Knox znów podkreślił możność kierowania transportów do Archangielska. Władywosok jest zbyt blisko położony Japonii, zresztą nie jest przystosowany do większych przeładowań a Zatoka Perska będzie mogła wchodzić w rachubę, gdy rozbudowaną zostanie kolej transirańska.

Dlaczego Knox z taką stanowczością uważa Archangielsk za najodpowiedniejszy port wwozowy do Sowietów, nie wiadomo. Toć zimą w najlepszym razie wjazd do niego prowadzi przez wąskie kanały, przebite łamaczami, poza tym zimą zamarza także Kanał Stalina, zresztą w okolicach jezior Ładoga i Onega prowadzi on przez tereny zajęte już przez Niemców i Finów. Jeśli więc chodzi o wykorzystanie Archangielska wbrew tym wszystkim trudnościom, to jedyną drogą łączącą port z zapleczem jest kolej przez Wołogdę, kolej o małej zdolności przetokowej.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że jeden z największych sowieckich prowadzi on przez terytoria zajęte już ności 8000 ton, został przez lotników niemieckich uszkodzony.

Dlaczego więc tyle hałasu wokoło portu, który w tych warunkach, wobec nadeszłej zimy, jest zamrożony i nieczynny?

Czerwoni janczarowie

Dzieci hiszpańskie w armii sowieckiej

MADRYT, 4. 11. — Szef hiszpańskiego protokołu dyplomatycznego, Ximenez de Sandoval, złożył wobec przedstawicieli prasy następujące oświadczenie: „Doszło do wiadomości hiszpańskiego ministerstwa spraw zagranicznych, że w Finlandii wzięto do niewoli synów rodzin hiszpańskich, które przez rząd komunistyczny w czasie wojny domowej wywiezione zostały do Związku Sowietów. Chodzi w danym wypadku o 7 Hiszpanów w wieku poniżej 17 lat, żołnieży 3 wyborskiego pułku. W tym samym pułku znachodziło się dalszych 60 młodych Hiszpanów, nazwiska których w większości wypadków znane są rządowi. Pewien jako dziecko jeszcze z baskijskiego miasta Eibor wywieziony chłopak, padł w bitwie pod Petrozawodskiem, gdzie jego pułk został doszczętnie zniesiony. Wszyscy do tego pułku wcieleni Hiszpanie byli uwiezieni w r. 1937 z portu Gijon wraz z 1300 dziećmi. Do Nantes przetransportował dzieci statek francuski i przekazał następnie transportowcowi sowieckiemu, który następnie dzieci dostawił do Londynu. Mimo złożonego przez hiszpański rząd narodowy protestu odstawiono dzieci do Związku Sowietów. Część dzieci odstawiono do Leningradu, resztę zaś do Moskwy, gdzie je przez sowieckich nauczycieli i hiszpańskich komunistów zaznajamiano z ideologią bolszewicką. Po roku młodzież hiszpańską rozmieszczono po sowieckich fabrykach i warsztatach w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Odessie i Kijowie. Po wkroczeniu niemieckich wojsk na ziemie sowieckie, młodzież hiszpańską ewakuowano do Kujbyszewa na Uralu lub wcielono do wojska sowieckiego”.

Torpedy z samolotu

Nowa broń przeciwokrętowa

W akcji morskiej lotnictwa obok bomb i min wysuwają się ostatnio na czoło torpedy, jako najniebezpieczniejsza broń dla największych nawet okrętów.

Pocisk torpedowy zrzucony z samolotu jest zasadniczo podobny pod względem konstrukcji do torped używanych przez marynarkę wojenną. Posiada więc urządzenie napędowe, stery i aparat kierunkowy. Z powodu trudności technicznych istniał przed wojną w kołach fachowych spór co do możności skutecznego zastosowania torped lotniczych, niemniej jednak niektóre państwa, szczególnie Włochy i Niemcy, pracowały nieustannie nad tym problemem, uzyskując dobre wyniki. Broni tej najwięcej uwagi poświęciły Włochy. Już w pierwszych bojach o Sidi Barani Włosi ze skutkiem użyli torped zrzucanych z samolotów w walce z flotą brytyjską. W Niemczech przystosowano do rzucania torped znany bombowiec typu He 111; specjalny typ samolotu torpedowego to He 115.

Samoloty torpedowe albo same przeprowadzają wywiad i wytropiwszy przeciwnika, natychmiast go atakują, albo też korzystają z informacji samolotów wywiadowczych i startują dopiero po otrzymaniu meldunku o wypatrzeniu nieprzyjaciela. W drugim wypadku szanse powodzenia są większe, lecą bowiem prosto do celu, a znając pozycję okrętu, mogą go łatwiej zaskoczyć atakiem.

Dwa sprawozdania korespondentów wojennych, zamieszczone poniżej, pozwolą czytelnikowi zorientować się w przebiegu ataku torpedowego:

„Po wytropieniu flotylli okrętów angielskich — pisze jeden z morskich korespondentów wojennych — nie wystartowaliśmy odrazu, było/ bowiem jeszcze za jasno. Gdy o zmierzchu kpt. Kowalewski, pilot pierwszego samolotu torpedowego, przypuścił atak na pierwszy z jadących w szyku torowym okrętów, obrona była stosunkowo słaba. Z doskonałej pozycji strzałowej „węgorz” (torpeda) spada w wodę i bierze kurs na okręt, który, jak zresztą i inne, rozpoczyna gwałtowny ogień. Obserwujemy u przeciwnika gwałtowny wybuch, a potem kłęby dymu. Torpeda była celna. Obrona przeciwlotnicza strzela wściekle i bez przerwy. Druga maszyna wysyła następną torpedę. I ta jest celna, jak świadczy gwałtowna detonacja. Samoloty, które po ataku oddaliły się od eskadry angielskiej, zawracają, aby się przekonać o wyniku akcji. Dwa słupy dymu strzelające z obu okrętów są świadectwem, że torpedy nie zostały zmarnowane”.

Komunikaty ostatnie donosiły o szczególnie skutecznej akcji włoskich samolotów torpedowych na Morzu Śródziemnym, podczas której trafiony został m. in. olbrzym morski „Nelson”. Podajemy relację z tej bitwy powietrzno-morskiej uczestnika ataku na okręty brytyjskie.

„Karabiny maszynowe jego (majora) samolotu zarzuciły pokład „Nelsona” gradem pocisków stalowych i zapalających, 300 luf 15 brytyjskich okrętów wojennych skierowano na niego. Trzy maszyny zespołu majora zostały przez ogień brytyjski pochłonięte. On powrócił...

Co 40, 30 a niekiedy i 20 dni, czyli przeciętnie raz na miesiąc musi przejechać przez Morze Śródziemne jakiś większy konwój brytyjski, aby zaopatrzyć Maltę w żywność, amunicję, paliwo, części zapasowe i samoloty. Rytm tych konwojów układa życie i pracę lotników włoskich stacjonowanych na Sardynii. Stąd patrolują morze i czekają aż się konwój pojawi. Tak było i ostatnio. Po wypatrzeniu flotylli samoloty torpedowe wystartowały do ataku.

Major, w chwili, gdy z chmur opuścił się do ataku na „Nelsona”, został osaczony przez pięć myśliwców, które wystartowały z lotniskowca. Dzieliła go jeszcze odległość 30 km od flotylli, gdy ciężkie okręty uruchomiły swą artylerję główną. Od wybuchów granatów biły w górę słupy wody na 100 i więcej metrów. Celem tego ognia było zmuszenie włoskiego samolotu torpedowego do wzniesienia się wyżej, aby stanowił dogodniejszy cel dla zenitówek i karabinów maszynowych. „W takiej sytuacji — mówił major — nie można sobie lecieć ot tak wprost, ale trzeba kluczyć robić ciągłe zwroty, aby zmylić przeciwnika co do zamierzonego kierunku ataku. Celem moim był „Nelson”, okręt jednak był ukryty, jak za wałem, za trzema czy czterema lekkimi i ciężkimi krążownikami, a poza tym w szalonym tempie krążyły wokół kontr torpedowce i strzelały ze wszystkich luf w moim kierunku. Te ostatnie pięć minut, kiedy wpadłem w ten wir ognia, były najgorsze. Chyba tylko piekło i koniec świata są do tego podobne. Właściwie nie myśli się wcale. Trzyma się drążek sterowy, potem gdy samolot znajdzie się w dobrej pozycji, wypuszcza się torpedę i odlatuje!”

Powracający lotnik musi przejść przez te same przeszkody: a więc znów działa okrętowe wzbijają z morza słupy wody, karabiny maszynowe i działa przeciwlotnicze strzelają bezustannie, wreszcie myśliwce wystawiają maszynę torpedową na ostatnią próbę”.

Szczotka ryżowa

Portret

Poseł demokratyczny Kennedy oskarżył nadburmistrza Nowego Jorku, żyda La Guardię, o...

(szczegóły w wierszu):

Pewien poseł, ręką mistrza,
odmalował nadburmistrza.
No i portret tego parcha
wypadł w bardzo ciemnych barwach!
— W Nowym Jorku rządzi gudłaj,
zaraz poznać rządy pudla!
Język ma, jak szpilka, ostry,
a na gębie szpetne krosty.
Jest to rzeczą bardzo lekką —
być na dachu chorągiewką.
Lecz uniknę komplementu
dla takiego elementu.
Chorągiewka? — zwykły standart;
Guardia, to czerwony sztandar!
Nie ma za nic dobra Patrii,
tylko bolszewickiej partii.
Tylko spełnia to, co w Moskwie
postanowią wszy żydowskie.
Tylko robi to, co każą
nad-Judasze pod-Judaszom.
Bo komendę Moskwa daje:
— Wszyscy łączcie się gudłaje!
Z rąk do rąk pieniążki idą,
lecz na rękę tylko żydom!
I dlatego każdą pluskwę
tak popiera tato Roosevelt,
a ten tato (rzecz 'est pewna)
to ich wuj, lub inny krewniak...
Do stu fur ryżowych szczotek,
świat ma dość żydowskich ciotek!
I dlatego wszyscy gardzą
i tatuńciem i La Guardią.
Cztery wnioski pragnę zgłosić:
1) dosyć! 2) dosyć!! 3) dosyć!!!
4) dosyć!!!!...

— — — — — — — — — — — —

Pragnął poseł skończyć z łotrem,
lecz wykończył — tylko portret
Rzecz została w dawnym stanie,
poszła Izba na śniadanie —
omawiając rzecz doniosłą:
czy ma poseł zostać posłem?...

J. B.

Z DNIA

Od Wydawnictwa

Ponieważ zdarzają się wypadki, że sprzedawcy i kolporterzy pobierają lub usiłują pobierać za „Gazetę Lwowską" lub inne czasopisma, jak „Ilustrowany Kurjer Polski", „Siedem Dni" „Fala" itp. kwotę wyższą od uwidocznionej na egzemplarzu, lub też warunkują sprzedaż jednego czasopisma od jednoczesnego kupna innego, komunikujemy, że metody tego rodzaju są ze strony sprzedawców i kolporterów nadużyciem.

Prosimy zatem wszyskich PT. Odbiorców i Czytelników o wylegitymowanie kolportera i zawiadamianie Administracji (ul. Sokoła 4) o nadużyciu.

Wydawanie kart zapotrzebowania

(m) Termin rozpoczęcia wydawania kart zapotrzebowania (t. zw. Bezugschein) na zakup towarów włókienniczych, wyrobów skórzanych itp. został przesunięty na 15-go bm. Zezwolenia będzie wydawał urząd Stadthauptmanna w Ratuszu.

Lustracja piekarń

(j) W ub. tygodniu inspektorzy Miejskiej Stacji Sanitarnej dokonali w piekarniach i miejscach wyrobu pieczywa 47 lotnych kontroli sanitarnych, które wykazały, że stan sanitarny zakładów i pieczywa jest na ogół zadowalający. W kilku tylko piekarniach zakwestionowano jakość mąki i chleba, sporządzając protokoły karne.

850 osób poddano przymusowej kąpieli

(j) W ciągu ubiegłego miesiąca w miejskim kąpielisku dezynsekcyjnym poddano przymusowej kąpieli i odwszeniu 850 osób, skierowanych do dezynsekcji przez miejskich lekarzy dzielnicowych i Opiekę Społeczną.

Pamiętajcie o zaciemnianiu mieszkań od godziny 17.50 do 7-ej rano

Specjalne stemple na dwulecie Gub. Gen.

(tp) Z okazji dwulecia Gub. Gen. Niemiecka Poczta Wschodnia wprowadziła w użycie pięć specjalnych stempli. Wyobrażają one barbakan w Krakowie, ratusz we Lwowie, Krakowską bramę w Lublinie, siedzibę Gubernatora w Radomiu i pałac Brühlowski w Warszawie.

Odpowiedzi Czytelnikom

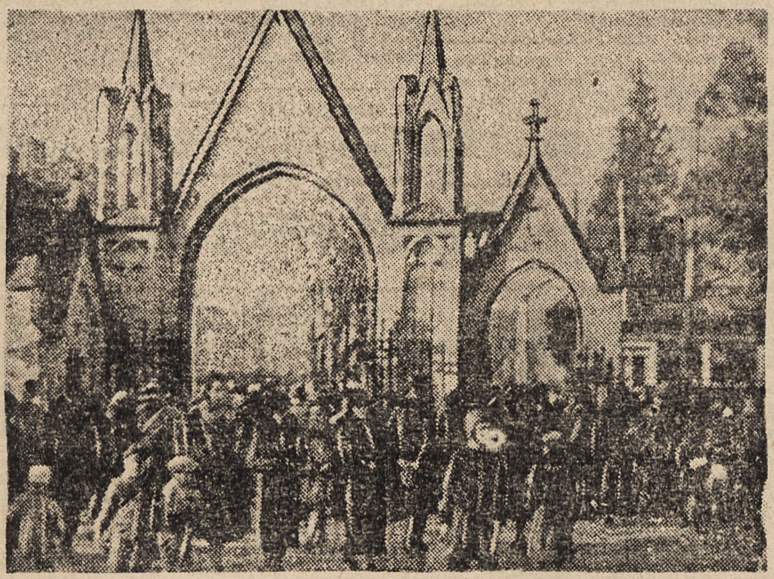
WP. Stanisław Schwartz. — List mocno niejasny, zresztą tego rodzaju sprawy należą do kompetencji Sicherheitsdienst, Pelczyńska 55.

Wiel. ks. A. C. — Przesłaliśmy autorowi.

Na dróg rozstaju...

Kwiaty, wieńce — w hołdzie zmarłym

(z) Słoneczny poranek i lekki przymrozek zapowiadały piękną pogodę. Toteż od rana ludzie spieszyli w kierunku lwowskich cmentarzy, by odwiedzić mogiły swych najbliższych,



a zarazem złożyć hołd tym wszystkim, którym bezlitosna śmierć przerwała nić życia. Z najdalszych zakątków miasta nieśli naręcza kwiatów, wieńce, lampiony, świece, zlewając się, im bliżej cmentarzy, w wielkie falujące tłumy.

Dwa miejsca we Lwowie są celem corocznych pielgrzymek mieszkańców w dniu Święta Zmarłych: cmentarz Łyczakowski i cmentarz Ja-



nowski. Ulica św. Piotra, zwykle bezludna, wypełnia się szarym tłumem. Koło wrót cmentarnych ciżba wzrosła niepomiernie. Tłumy napływały zewsząd — z ul. Piekarskiej, Łyczakowskiej, Pijarów, wysypywały się również z tramwajów nadjeżdżających co chwila...

Nad pogwarem przebijały nawoływania handlarzy:

— Świeczki nagrobkowe, lampiony — po złotemu!

— Trzy za dwa złote, czysto woskowe!

— Proszę paniusi, smereczka ładna, wianuszek z wrzosów! — oferowali przekupnie.

Gwar cichnie za bramą cmentarną — symboliczną granicą między światem żywych i umarłych.

Jesień wycisnęła już swe piętno na cmentarzu. Aleje, dróżki, pomniki i groby pokryły się różnobarwnym kobiercem opadłych liści. Kręte ścieżki, znikające gdzieś między drzewami, wchłaniają stopniowo napływające tłumy. Przy niezliczonych mogiłach zatrzymują się rodziny i znajomi zmarłych, zapalają świece, wieńczą krzyże na grobach — miejscach wiecznego spoczynku. Gdzieniegdzie ciszę cmentarną przerywa cichy szloch, lub przytłumione łkanie.

A słońce przedzierając się przez konary sędziwych drzew obejmuje złotymi promieniami — żywych i umarłych.

*

Zatłoczonym tramwajem jedziemy na cmentarz Janowski, który ostatnio powiększył się o liczne świeże mogiły. Tu spoczywają snem wiecznym liczne ofiary bolszewickiego barbarzyństwa — niewinni męczennicy. Łączą ich dwie wspólne mogiły, przy których zatrzymuje się każdy, śląc za nich ku niebu pobożne westchnienie. Częściej tu napotkać można zapłakane, kirem okryte sieroty i wdowy, których widok wyciska łzy z oczu niemych widzów tych tragedii. Wśród przeważnie skromnie ubranych grobów, ukazuje się czasami grobowiec wspaniale udekorowany, oświetlony rzęsiście, ale częściej spostrzec można mogiły nawet nie oczyszczone z opadłych liści, mogiły tych, którzy nikogo z bliskich nie mają. Ale i tu przyklęknie czasem przechodzień i zmówi krótkie „Wieczne Odpoczywanie".

Powiatowe instruktorki wiejskie — pionierkami kultury gospodarstwa domowego

(tp) Izba Rolnicza posiada w 4-ch podlegających jej oddziałach — we Lwowie, Stanisławowie, Drohobyczu i Tarnopolu — osobny referat gospodarstwa domowego, który poprzez fachowo wyszkolone instruktorki czuwa nad gospodarstwami wiejskimi w poszczególnych powiatach.

Praca tych instruktorek jest bezpośrednio związana z terenem gospodarstw wielskich i posiada doniosłe pionierskie znaczenie w dzisiejszej odbudowie życia wsi i domu wiejskiego. Instruktorka obchodząc gospodarstwa udziela rad i wskazówek jak utrzymać porządek na podwórzu i w obejściu, jak prowadzić racjonalnie gospodarstwo domowe, a przede wszystkim przyrządzanie surowców spożywczych, a w związku z tym jak zorganizować sporządzanie posiłków, aby zajęło ono gospodyniom jak najmniej czasu. Teoretyczne zajęcia poparte są w miarę potrzeby zajęciami praktycznymi, jak np. kursami konserwowania jarzyn na zimę, suszenia owoców oraz sporządzania przetworów owocowych, grzybowych i t. p. Instruktorka jest jednocześnie inicjatorką zakładania koło każdego domu ogródków wzorowych (namniej 100 metrów kw.), które mają dostarczać wszelkiej świeżej jarzyny do kuchni, hodowli kur i t. d.

Jednym z głównych zadań pionierskich instruktorek powiatowych jest utrzymanie należytego stanu higienicznego w chatach wiejskich oraz opieka nad dziećmi i niemowlętami.

Dotychczasowa praca instruktorek powiatowych znalazła pełne zrozumienie wśród ludności wiejskiej.

Z notatnika reportera

SZALENIEC OBCIĄŁ SOBIE NOS

(j) 67-letni Józef Iwaniuk — (Hangarowa 7) zdradzający od pewnego czasu objawy obłąkania, w przystępie ostrego ataku demencji zadał sobie kolejno brzytwą i nożem kuchennym kilkanaście cięć w twarz i głowę. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala przy zakładzie dla umysłowo chorych w Kulparkowie.

POBICIA

— Prokopowicz Bolesław, lat 18, zamieszkały w Brodach, podczas dokonywania nielegalnej transakcji kupna na placu Krakowskim został pobity przez spekulanta nieustalonego dotąd nazwiska, który zadał mu nożem szereg ran kłutych w klatkę piersiową. Pobitego zaopatrzyło Pogotowie.

WYPIŁA BUTELKĘ „FLITU"

— Sześćdziesięciopięcio-letnia Kurczpal Franciszka (Torowa 121) cierpiąca od dłuższego czasu na nieuleczalną chorobę nerek, targnęła się w mieszkaniu własnym na swe życie, wypijając litrową butelkę płynu do tępienia insektów. Nieprzytomną staruszkę, u której wezwany lekarz Pogotowia skonstatował stan b. ciężkiego zatrucia, przewieziono na klinikę chorób wewnętrznych przy ul. Piekarskiej.

LEKKOMYŚLNY STARZEC

— 60-letni Gołuch Hugo (Obertyńska 7) manipulując — znalezioną metalową rurką napełnioną ekrazytem, spowodował wybuch, skutkiem czego doznał b. ciężkich ran ręki i biodra. Lekarz Pogotowia przewiózł nieszczęśliwego w stanie ciężkim do szpitala przy ul. Pijarów 4, gdzie wkrótce zmarł.

JEZDNIA WCIĄŻ KRWAWI

— W czasie nieuważnego przechodzenia przez jezdnię 11-letni Włodzimierz Władyka (Gródecka 75) wpadł pod koła samochodu, które zmiażdżyły mu kości podudzia i biodra. Nieszczęśliwemu chłopcu udzielił pierwszej pomocy przybyły lekarz Pogotowia, a następnie przewiózł w stanie b. ciężkim na oddział chirurgiczny Kliniki Dziecięcej przy ul. Głowińskiego.

— Demska Czesława, lat 15 (Zielona 180) idąc do rodziców mieszkających w Zboiskach, dostała się na kraniec ul. Żółkiewskiej pod koła samochodu ciężarowego, skutkiem czego doznała skomplikowanego złamania uda i obrażeń wewnętrznych. Zawezwany lekarz Pogotowia po nałożeniu pierwszego opatrunku, przewiózł nieprzytomną na oddział chirurgiczny Szpitala Powszechnego.

ZATRUCIA

— 19-letni Tadeusz Kosiński (Fredry 8) skutkiem zatrucia gazem wydobywającym się ze źle uszczelnionego pieca, stracił przytomność. Przybyły lekarz Pogotowia przewiózł go do Szpitala Powszechnego.

— W tramwaju linii Nr 5 zasłabł nagle 40-letni Józef Mychowski (Kadecka 11a), u którego wezwany lekarz Pogotowia stwierdził zatrucie spirytusem pochodzącym z pokątnego handlu.

Lwów à la minute

Czytelnicy piszą...

Szanowny Pani Rydaktorzy!

Na początku muszy powiedzić, ży mi si wasza Gazeta bardzu podoba, inu czemu w nij tak mału szlagieruf jak biłu przed wojną jak o Gorgonowyj abu ży on ją wykorzystał moralni z dzieckim i porzucił a ona, zrozpaczony bidactwu, chlast mu witrolejem, abu ży jakiś dyrektur ucik z milionami z kasy a we woguli więcy mordobicia i romansowo-kryminalnych kawałków. I czyby nie można zrobić, żyby dla Pod Tytułym Czytelników i prynumyratoruf byli w Gazeci codzienni abu raz na Nidzieli kartki na chlip i na papirosy do wycinania i na inny produkty tyż.

I chcem si jeszczy zapytać, moży Szanowna Rydakcja wi, kiedy skończy si wojna, i czy w tym misioncu będą dawali w bakalji wódki, bo ja wprawdzi ni jezdym trunkowy, ali lubim si napić

czego i Szanowny Rydakcji życzy
z wysokim poważanim
Alojzy Knydelik
(elt)

Jasio miał bardzo miłą żonę. A ta miła żona pochodziła z bliźniąt i była jak dwie krople wody podobna do swojej siostry.

— Powiedz mi Jasiu, jak ty je właściwie odróżniaasz?

— Wcale ich nie rozróżniam!

Wolna trybuna

Za treść tej rubryki, w której ukazują się listy czytelników „Gazety Lwowskiej" redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Anonimy do kosza.

W mieszkaniach — magazyny

Szanowna Redakcjo!

Czas wojenny wymaga planowej gospodarki żywnościowej i ścisłego przestrzegania zarządzeń aprowizacyjnych mających na celu równy podział artykułów pierwszej potrzeby między ludność oraz zwalczania wypadków gromadzenia przez nieuczciwe jednostki zapasów żywności ze szkodą tysięcy innych.

Niestety, są we Lwowie niektóre mieszkania prywatne, zamienione na... magazyny aprowizacyjne, w których piętrzą się wory mąki, cukru, kaszy, słoje tłuszczu, dziesiątki puszek konserw, całe połcie solonej słoniny, masy cukierków, soli i papierosów. Że takie prywatne „magazyny" mieszczą się niemal w co drugiej kamienicy, jest to publiczną tajemnicą.

Oczywiście wśród tej kategorii pijawek wojennych przodują żydzi, którzy mają zawsze dość pieniędzy na zakupywanie drogą nielegalną zapasów żywnościowych, płacąc za nie każdą cenę i prowadząc masowo z chłopami i spekulantami paskarski handel zamienny, nadal tucząc się, mimo ograniczeń wojennych.

Z egoizmu i sprytu tego rodzaju jednostek wynika szkoda i oczywista krzywda dla ogółu ludności. Bo im więcej towarów taki spekulant wykupi i im więcej zapasów u siebie w mieszkaniu nagromadzi, tym mniej towaru jest na rynku i tym mniej ich otrzymać może ogół. Jednostki takie, posiadające ogromne zapasy tłuszczu, mąki, cukru i innych towarów, które mogą im wystarczyć na szereg miesięcy, jeśli nie na rok, nie liczą się wcale z tym, że swym postępowaniem spychają w gorszą nędzę tych, u których spiżarnie domowe są istotnie puste i dla których sklep rejonowy jest jedynym źródłem zaspokojenia niezbędnych potrzeb życiowych.

Apele do pijawek magazynujących żywność i artykuły pierwszej potrzeby ze szkodą ludności całego miasta nie odniosą skutku, gdyż egoizm ich dawno już przerósł wszelkie uczucia i etykę. Środkiem zaradczym może tu być tylko czyn.

Sprawa jest naprawdę niezwykle aktualna i cała ludność Lwowa nie zaliczająca się do tej kategorii ludzi, powitałaby z prawdziwą ulgą energiczną akcję, mającą na celu wykrycie nagromadzonych po domach przez niesumienne jednostki zapasów żywnościowych.

St. R.

Kącik dobrej gospodyni

Zaopatrzenie okien

Okna zaopatrujemy, kitując świeżo miejsca, w których kit odpadł lub odpada oraz uszczelniając miejsca zetknięcia się ram okiennych z futryną. Uszczelnienie takie robimy: wałeczkami, szmatkami, papierem i t. p. Następnie miejsca te zaklejamy kitem, na wierzchu zaś paskami papieru. Dość szczelne ramy możemy zaklejać bezpośrednio paskami papieru. Miejsca zetknięcia się dwu szyb (przy szkleniu z kawałków szyb), o ile nie stykają się ze sobą bardzo śliśle, powinniśmy też okitować lub zakleić paskami papieru. Kit można nabywać w państwowych sklepach po 2 zł za 1 kg, przy czym należy uważać, by był świeży.

Po zaklejeniu okna przeprowadzamy próbę szczelności za pomocą zapalonej świecy, którą przesuwamy wzdłuż zaklejonych miejsc. Jeżeli płomień będzie świecił równo, praca nasza została dobrze wykonana

Drzwi uszczelniamy przez przybicie listewek, kawałków materii, wałków z waty, oklejanie kitem i paskami papieru, podobnie jak okna.

Przechowywanie ziemniaków.

Ziemniaki zsypuje się do przewiewnych paczek, albo w zagrody, sporządzone z łat (desek) w ten sposób, by nie stykając się ze sobą, łaty te tworzyły dość obszerne szpary dla dopuszczenia powietrza. Wysokość składania ziemniaków — 1—1½ metra.

Zaprawianie zup i warzyw.

W miejsce trudnej do nabycia śmietany, użyjemy drożdży Proporcja do zup na 1 osobę: ½ dkg drożdży, 1 łyżka mąki na osobę, — do warzyw na 1 osobę: ½ dkg drożdży i 1 łyżeczka mąki. — Sposób wykonania: Drożdże rozprowadzamy małą ilością letniej wody, dosypujemy mąkę i dokładnie rozbijamy, by nie powstały grudki. Płynem tym, podobnie jak śmietaną, zaprawiamy zupy i warzywa (kapusta, buraczki itp.). Przyprawa ta nadaje delikatny, a mimo tego nieco pikantny smak potrawom. Drożdże można nabyć we Lwowie w sklepie „Okocimskie drożdże" przy ul. Halickiej.

Szybki sposób przyrządzania buraczków.

Obrane surowe buraki, ścieramy na drobnej tarce (podobnie jak marchewkę) i gotujemy pod nakrywką w naczyniu, z dodatkiem odrobiny tłuszczu (lub bez) we własnym ich sosie. Po pewnym czasie (mniej więcej 30 minut) gdy są już dość miękkie, zaprawiamy zaprażką z tłuszczem lub bez tłuszczu, ewentualnie drożdżami (jak powyżej), dodając soli, cukru (lub sacharyny) i octu.

Odpowiedzi pani Jadwigi

WP. Michalina P. — Kaszę jęczmienną możemy podawać jako smaczną potrawę, przyrządzoną z fasolą lub grochem, z dodatkiem ewentualnie siekanego lub mielonego gotowanego mięsa, wymaszczone z cebulką. Kaszę gotujemy na sypko, osobno gotujemy groch i fasolę do miękkości (poprzednio na 12 godzin namoczone), następnie wszystko razem, dodajemy cebulkę zarumienioną na tłuszczu, mięso, lub kilka ugotowanych i posiekanych grzybków. — Zapiekamy w rynience i podajemy z sosem chrzanowym lub cebulowym.

WP. J. K. — Aby zapobiec wilgoci w kuchni, należy w czasie gotowania (zwłaszcza na gazie), mieć otwarty wentylator lub górne okienko, a ściany ocierać co pewien czas suchą ściereczką.

WP. Olga. — Przepisy na potrawy z ziemniaków — w następnym kąciku.

Ogłoszenie

Rodziny niemieckiego pochodzenia (Volksdeutsche), jak również ukraińskie (także te, które nabyły niemiecką przynależność państwową) oraz wogóle rodziny, których żywiciel albo krewny, przyczyniający się do ich utrzymania, został wcielony do służby w Niemieckich Siłach Zbrojnych, albo wogóle do służby w interesie Rzeszy, mają się niezwłocznie zgłosić pisemnie, z podaniem dokładnego adresu w: Abteilung Innere Verwaltung, Bevölkerungswesen und Fürsorge, Lemberg, Distriktstr. 2. 8054

Alfred BISANZ
Oberst a. D.

KUPNO SPRZEDAŻ

KURTKĘ sprzedam. Rozwadowskiego 29 — II. p. 8210:

SPRZEDAM płaszcz damski — średni, pantofelki domowe, śniegowce 36, suknie wieczorowe, biodrówki. Hołówki 19, m. 8, od 5—6. 7730:

KUPIĘ aparat fotograficzny Leica model III i nowoczesny budzik. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 7885". 7885:

KUCHENKĘ gazową używaną lub zniszczoną kupię. Potockiego 9/6 Rosner. 7886:

MESZTY damskie czarne — nr 37, futro męskie na średniego mężczyznę, materiał wełniany na sukienkę, kołdrę, kołnierz futrzany, sprzedam. Czereśniowa 10, m. 2. 7900:

SPRZEDAM męski raglan granatowy. Oglądać: Zyblikiewicza 5 a, m. 9, of. 7897:

PIANINO płyta mosiężna — piec żelazny szamotowy, piecyk gazowy sprzedamy — Alembeków 11, sekretariat. 7901:

SPRZEDAM wózek sportowy — Jabłonowskich 18; mieszk. 21. 7911:

MŁYNY! Nalewanie kamieni perlaków, gurty, pasy gazę, siatki itp. poleca: „PILOT", Lwów Batorego 4. Telef. 231-60. 5340

SPRZEDAM szafę trójdzielną, serwantkę, otomanę. Potockiego 33; mieszk. 2. 7896:

TUBKI szklane do pastylek i proszków — wszelkich rozmiarów poleca hurtowo — Wytwórnia „Phirex" Warszawa, — Królewska nr 29 A. 2568

FLORA polska — Kraków 1919, — KNAPP, Die bisher bekannten Pflanzen Galiziens — Wien 1872, — BESSER, Primitiae florae Galiciae — Vienna 1809, kupi Antykwarnia Pohoreckiej, Batorego 2 7991:

ELEKTROSILNIKI sprzedajemy. Gwarancja. Akademicka pięć: „Technoserwice". 7994:

KUPIĘ orzechową bieliźniarkę, psychę dobry stan, damskie meszty na korku 34 nr. Listy „Gaz Lwowska" pod — „Nr 7978" 7978:

KUPIMY kuchenki, piece — gazowe, nogi maszyn szyjących — nawet uszkodzone. Farby, bronz, tinkturę, pokost, terpentynę. Drut żelazny, mosiężny. — Powiększalnik fotograficzny — Elektrosilniki, śrubsztaki, nożyce — dźwigniowe, bormaszynę, Akademicka pięć: — „Technoserwice" 7996:

SWETER damski nowy z długimi rękawami czysto wełniany — ręcznej roboty koszula 38, kalesony ciepłe, rękawiczki i pilotka sprzedam „Gaz. Lwowska" „Nr 7974". 7974:

KRYMSKIE damskie futro w bardzo dobrym — stanie, kołdrę nową puchową — sprzedam. Ubranie męskie w dobrym stanie zamienię — za węgiel, Wyśniańskiego 7a — mieszk. 1. 8050

SZKLANKI na piwo półlitrowe (halby) kupię cienkie szkło. Kołoński św. Zofii 15 8048

SPRZEDAM dwa dywany perskie, jeden figuralny 8 metr. kw. — drugi 184x174, — sześć skórek krymskich. Listy: „Reklama", plac Mariacki 5 „Dywan" 7866:

BUTY gumowe nieprzemakalne. — półbuciki męskie czarne 42 sprzedam zamienię. Batorego 36; II. piętro, popoł., 3—6. 7973:

SPRZEDAM futro damskie — wierzch angielski, ubranie nowe, neseser, obrusy, teczkę, Maczyńskiego nr 22, drzwi nr 7, od 12—13. 7968

SPRZEDAM kanapę, 4 fotele, szafkę nocną, lodownię, lampy stojące i wiszące — (naftowe), stolik do kart Żelazka do prasowania (na spirytus) Wiadomość ul. Ujejskiego 4, II p., mieszkanie 10. Przed południem. 7987:

FORTEPIAN sprzedam za węgiel. Oferty „Gazeta Lwowska" — „Hamburger 7894" 7894:

SPRZEDAM piękną czarną suknię wełnianą, narzutę na otomanę, kupon damski na płaszcz. Sykstuska 28, m. 14. 7852:

SPRZEDAM futro męskie, spód jonaty, — kołnierz szalowy z wydry oraz 2 kołdry wełniane. Rutowskiego 3, m. 6, między godz. 13—15 codziennie. 7982:

KUPIĘ CHASSIS L. K. W.
3—3½ ton
kompletne bez motoru w dobrym stanie, ewentualnie z oponami. Oferty: „Reklama", plac Mariacki l. 5 pod „Chassis". 8346

WATALINĘ wełnianą 2 metr. kupię. Chorążczyzna 31, portier — przed południem. 7857:

GINEKOLOGICZNY stół, szafa biblioteczna — zegar ścienny, trójdzielna szafa dębowa, 2 krzesła i fotel skórą obite, dwie szafy, dwie szafki nocne, dwie otomany, stół, — biurko damskie, — ścianka, etażerka, sprzedam. Wałowa nr 11 a, mieszk. 1. 7988:

SPRZEDAM lub zamienię wannę cynkową, piec żelazny szamotowy Tkacka 29, m. 3; od 5—7. 7846;

POSAD POSZUKUJĄ

SZOFER mechanik poszukuje posady do auta osobowego — albo ciężarowego, przeprowadza sam remonta, mam za sobą 19-letnią praktykę. Listy „Gazeta Lwowska" — „Szofer - mechanik nr 7947". 7947

CUKIERNICY dwaj pierwszorzędni fachowcy poszukują pracy natychmiast. Zgłoszenia „Gaz. Lwowska" „Czechy nr 7975" 7975

ROLNIK pszczelarz 35-letnia wszechstronna praktyka, władający niemieckim polskim, ukraińskim, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia „Reklama" — pl. Mariacki 5, „Władysław". 8337:

INŻYNIER budowlany aryjczyk, znający budowę, instalację, wodociągi, pompy, kosztorysy, szuka jakiejkolwiek pracy. Listy „Gazeta Lw." „Nr 8233". 8233:

PRACY niezbyt ciężkiej — możliwie z wiktem poszukuję. Pośrednictwo wynagrodzę. „Gaz. Lwow." „Uczciwy lat 30— nr 8138". 8138:

WOLNE POSADY

POSZUKIWANA przystojna, młoda służąca z gotowaniem. Listy „Gazeta Lwowska" — „Lekka praca — Nr 8137". 8137:

TOKARZA, ŚLUSARZA, MONTERA — SZOFERA I STRÓŻA, przyjmie mechaniczny warsztat, ul. Żółkiewska 219. 8147

ELEKTROMONTERA i ucznia — przyjmie przedsiębiorstwo elektrotechniczne, Łyczakowska 4. 8129

BRONZOWNIK z działu lamp elektrycznych i chłopiec na praktykę zostaną przyjęci.— Zgłoszenia fabryka lamp elektrycznych Lwów, Gipsowa 30 8185:

PRZYJMĘ elektromechaników. Czubko, Lindego 6. 8028

OSOBA do wszystkiego z samodzielnem gotowaniem. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr 8184". 8134:

NAUKA

TAŃCÓW lekcje solowe, zbiorowe; wpisy cały dzień. — Dawnych uczniów zapraszam dnie parzyste i niedziela godz. 5. Rynek 30, Szpineter. 8104

KURS 2-mies. BUCHALTERII — STENOGRAFII rozpoczyna „STENOPIS", Kopernika 30. — Gwarancja — perfect. 7923

NIEMIECKIEGO gruntownie 15 Zł. metodą przyspieszoną. PODANIA, życiorysy. Japońska 8, III. piętro. 7892

TAŃCÓW kurs rozpoczynam środa, piątego listopada. Wieczysty — Kopernika 16, oficyny. Wpisy wcześniej. 7429

PO NIEMIECKU! nauczamy, tłumaczymy, stylizujemy — podania, listy, telegramy oszczędnościowe — doktór praw oraz literat, Paderewskiego 4, m. 5. — Zgłoszenia — od 15—18. 8332:

WYUCZĘ niemieckiego za obiady, — Wałowa 20/8. 8243:

NIEMIECKIEGO 15 zł. wyucza magister, absolwent szkół niemieckich. Potockiego 9, II. piętro, mieszk. 6. 8213:

NIEMIECKIEGO specjalną metodą dla starszych wyuczam szybko, tanio. MOCHNACKIEGO 30, m. 2. 8136:

NIEMIECKI urzędowy potoczny Rutynowany nauczyciel. Supińskiego 8, — pierwsze piętro, m. 4. 7832:

LOKALE

STANCJĘ w dzielnicy IV. — oddam za pokój lub dwa pokoje z kuchnią w dzielnicy pol. - ukr. Listy pod „Emeryt nr 8007". 8007:

INŻYNIER przeprowadzi remont mieszkania własnym materiałem za odstąpienie pokoju w IV dzielnicy Listy do „Gazeta Lwowska" „2 osoby nr 7943" 7943:

ZAMIENIĘ dwu lub trzypokojowe mieszkanie w dzielnicy niemieckiej na jedno lub dwupokojowe — w czwartej dzielnicy. Listy „Nr 8026" „Gazeta Lwowska" 8026:

800 złotych dam za wyszukanie odpowiedniego domku mieszkalnego z ogródkiem do wynajęcia, najchętniej w okolicy — górnego Łyczakowa. Zgłoszenia — „Gazeta Lwowska" „Nr 8124" 8124

ZAMIENIĘ pokój z małą kuchnią IV dzielnica gaz elektryka za pokój kuchnia dzielnica polsko-ukraińska Najchętniej śródmieście. Listy „Gaz Lwowska" — „Nr 8082". 8082:

GARSONIERA komfort — w centrum zamienię na 1 lub 2 pokoi kuchnia w dzielnicy polsko-ukraińskiej. — Wiadomość Romanowicza 1, m 1 8068:

DAM pokój, osobne wejście, za płaszcz zimowy męski lub kurtkę futrzaną. Hołówki 6, m. 4. 8121:

ZA pokój gaz IV dz. dam dużą walizę grubej skóry Listy „Gaz Lwowska" pod „Waliza nr 8091". 8091:

ODNAJMĘ niekrępujący pokój. Grunwaldzka nr 2, m. 10. 8194

MŁODE małżeństwo poszukuje komfortowo umeblowanego pokoju z pościelą — łazienką gazową, w dzielnicy polskiej od zaraz. — Dobrze zapłacę. — Zgłoszenia: Głęboka 8, m. 6, 9—11. 7870

POSZUKUJĘ 1 POKOJU z kuchnią, lub bez w centrum miasta. Warunek oddzielne wejście Zgłoszenia „Reklama" pl. Mariacki 5 — „Nr 0107". 8191

ZAMIENIĘ 2 pok. z kuchnią, w IV. dzielnicy za 2 pok. z kuchnią i gaz w śródmieściu. Zgłoszenia' Piastów 8. — na ganku. 8212:

ZGUBY

50 ZŁ. nagrody otrzyma, ktoby oddał zagubiony z portmonetką w tramwaju — nr „9" dnia 19. 9. lub później nabyty ciemno niebieski różaniec. Zgłosić: ul. Nabielaka 53, m. 1, Borzemska. 7904

ZBŁĄKANA para koni z uprzężą. Kto ma jakąś wiadomość dać — znać za wynagrodzeniem, Kurkowa 17 8241:

P. GRAŻYŃSKA Wilno: dokumenty odebrać V. Kom. Policji. 8200:

UNIEWAŻNIAM skradziony w tramwaju paszport na nazwisko Dąbrowska Zofia. 8130:

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i „Ausweis" zaświadczenie pracy na nazwisko: Hahn Josef, Lwów Rozwadowskiego nr 48. 8142:

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko: Hackel Teresa. 8156:

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację wystawioną — przez I. Państwową fabrykę trykotażową we Lwowie na nazwisko: Izabela Antman — Jachowicza 15. 8197:



— Nie poznaje mnie pan, profesorze? Przecież przed rokiem prosił mnie pan o rękę!
— Ale chyba pani... nie poślubiłem?!...

ZAMIENIĘ mieszkania trzecią na czwartą dzielnicę, dodam opał „Gazeta Lwowska" „Nr 8088". 8088:

ZAMIENIĘ pokój kuchnia IV dzielnica. Jachowicza 10, m. 9. na takie ewentualnie dwa w polskiej. 8060:

STANCJĘ elektryka, woda, okolica Anny, zamienię na pokój z osobn. wejściem lub pokój kuchnia okolica Rynek — śródmieście. „Reklama" — Marienplatz 5, „Anna". 8335:

ZAMIENIĘ mieszkanie jednoizbowe bez gazu dzielnica IV na jeden lub 2 pokoje z kuchnią dzielnica polsko-ukraińska. Zgłoszenia — „Gazeta Lwowska" pod — „Kresowa 8070" 8070:

ZAMIENIĘ pokój kuchnia IV dzielnica na podobne z gazem centrum miasta Listy „Gaz. Lwowska" „Nr 8024" 8024

ZAMIENIĘ DWA POKOJE, kuchnię IV. dziel., na duży pokój z kuchnią względnie dwa pokoje parterze ewent. pierwsze piętro, śródmieściu. Wiadomość: plac Bernardyński nr 2 a, mieszk. 8. 7963

WĘGLA tonę za pokój, — kuchnię, gazem — czwarta dzielnica. Listy „Nr 8216" „Gazeta Lwowska" 8216:

ZAMIENIĘ 1 pokój ładny, — wielki, gaz, łazienka z używalnością kuchni w II. dzielnicy, na pokój z gazem w IV. dzielnicy. „Gaz. Lw." „Nr 8215". 8215:

KTÓRA z moich byłych uczenic ma dla mnie pokój? Listy „Gazeta Lwowska" „Dr Karol Klein nr 8209". 8209:

POKÓJ komfortowy w IV. dzielnicy zamienię na mieszkanie 2 lub 3-pokojowe — komfortowe — w dzielnicy polsko-ukr. Wiadomość — Żółkiewska 93, — mieszk. 4. 8126:

MASZYNĘ do szycia w pierwszorzędnym stanie, dam za pokój z gazem, łazienką w IV. dzieln. Oferty „Gazeta Lwowska" „Hel nr 8158". 8158:

PRYWATNE

PANA który pozostawił u mnie 4 paski skórzane na placu Św. Zofii, proszę o odebranie, ulica Snopkowska 28/4, 12—14 lub 18.20. 8149

ZOSIU! Wróć błagam cię! 8227

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Józef Handlhofer. Upraszam o zwrot dokumentów, bez gotówki zawartej w portfelu za wynagrodzeniem. 8236:

UNIEWAŻNIAM dokumenty na nazwisko — Małka Klar. Zwrot dokumentów wynagrodzę. Szkarpowa 7 m. 10. 8235

UNIEWAŻNIAM skradzioną przepustkę — wydaną przez Polizeiverwaltung, Lwów. Zwrot wynagrodzę Akselrad Pinkas, Styki 2. 8223:

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko: Straszewski Józef, Kulparków. 8196:

UNIEWAŻNIAM paszport, pozwolenie na przywóz kartofli na nazwisko Alojza Bielecka, zaświadczenie pracy Gen. Gub. na nazwisko Alfred Żółkiewicz. 8218:

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport, metrykę i osobiste dokumenty na nazwisko — Adolf Wieselthier; zwrot za wynagrodzeniem: Obertyńska 6 (dozorca). 8211:

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport wraz z torebką na nazwisko: Horoszko Janina, Lwów, Pilichowska 6. 8206:

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport Katarzyna Bura Sportowa 7. 8220:

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport wraz z torebką. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Maria Harasymowicz ul. Sapiehy 20, mieszkanie 2. 8208:

ZAGINIENI

ŁABOWICZ TADEUSZ, lat 24, wzięty do wojska sowieckiego 25. kwietnia 1941, przebywał do czerwca Majkop — obł. Krasnodarsk (Kaukaz) prosimy wiadomość: Krusznik 56, Lwów, — Maria Łabowicz. 7474

DR. KAZIMIERZ WOJAKIEWICZ lat 57, aresztowany 29. grudnia — 1940 r., więziony na Zamarstynowie, około 1. czerwca 1914 wywołany z celi. Ktoby wiedział o dalszych losach, proszę podać: Lwów, ulica Listopada 43, parter Świętnicka. 8009:

METAL S., wzięty do wojska 15. . na Skniłów. Kto z powracających wiedziałby cośkolwiek o nim, jest proszony o łaskawe zawiadomienie rodziców, ul. Karpacka 8, I. p. 8025

GRUDA Seweryn, — sędzia Drohobycz, aresztowany kwiecień — 1940 r. Ktoby wiedział o dalszym losie — proszony jest o nadesłanie wiadomości „Gaz. Lw." Rodzina — nr 7445" 7445

KTÓRY z kolejarzy wileńskich wiedziałby coś o Romanie Górnickim internowanym w Wilnie, później wywiezionym do Wilejki Powiatowej, proszę napisać: Górnicki Józef, Lwów, ul. Szeptyckich 25. 7827:

DR. Władysław Szydłowski, lat 70, aresztowany we Lwowie przez organ NKWD dnia 10. kwietnia 1940. — Przebywał w więzieniu na Kazimierzowskiej, Zamarstynowie potem wywieziony do Kijowa. Ktoby posiadał jakąkolwiek wiadomość o jego losach, proszę o podanie, ul. Własna Strzecha 2 — I. p., Szydłowska. 8131

DR. Gerard Armiński, pułkownik K. S., sędzia Sądu Najwyższego w Warszawie, aresztowany w grudniu 1939 ostatnio siedział w Brygidkach. Ktoby miał jakie wiadomości, zechce zawiadomić — inż. Chrzanowskiego — Zofii 50, II. p. — Lwów. 8201.

TKACZUK Włodzimierz, wzięty do wojska 20. V. 1941 Mikołajów n/Dniesterm. Wiadomość podać: Drukarnia, Lwów, Piekarska 11, portier. 8160:

SKIBIŃSKI Józef, Smółkowski Mieczysław, aresztowani październik 1939 Klebanówka koło Zbaraża, więzieni Tarnopolu i Brygidkach — oraz **SUCHORSKI** Tadeusz nor. W. P., jeniec Starobielsku. O łaskawe wiadomości o powyższych, proszę pod adresem Tritt, Dwernickiego 11 a, mieszk. 3. 7910:

ROZMAITE

PRZYJMĘ współpracowniczkę do rentownej współpracy wysokie zyski. potrzebny kapitał 6—8 tys. zł. Oferty — „Gazeta Lwowska" „Nr 8087". 8087:

WIECZNE PIÓRA naprawia tanio — „Precyzja" Lwów Szajnochy jeden. 5157

WARSZAWA, PENSJONAT MONIUSZKI 7, — M. 3, POKOJACH BIEŻĄCA WODA. 7131

NAJLEPIEJ NAPRAWISZ BIŻUTERIĘ oddając ją — do firmy **JAN WOJTYCH** Akademicka 8. — Kupno, grawury, sprzedaż. 7568

PARASOLE męskie, damskie — dziecinne naprawia się precyzyjnie szybko i terminowo. Lwów — Legionów nr 29 — w podwórzu. Uwaga na dokładny adres i nr domu. 7571

PIÓRA wieczne, ołówki — naprawia solidnie, tanio. Lwów, Pasaż Hausmana trzy 7635

PODANIA otwarcie PRZEDSIĘBIORSTW. — Fachowo tanio. — Akademicka pięć. 7992:

POLSKI Komitet Pomocy — Lwów, Kopernika nr 5, II., — prosi Polaków o pożyczenie celem urządzenia biur: kilku szaf biurek i krzeseł. Łaskawe zgłoszenia: Dział gospodarczy codziennie do 12-tej. 7400

TŁUMACZYMY wszelkie pisma i dokumenty, oraz przepisujemy na maszynie, dobrze i tanio. Ormiańska 13. m 4 8072

ZAWIADAMIAMY że sklep komisowy pl Mariacki 5 (dawniej „Orbis") przenieśliśmy na róg Sykstuskiej i Legionów (dawniej — „Salamandra"). 8088

100.000 złotych włożę do przedsiębiorstwa przemysłowego — handlowego — na prawach spólnika W ofertach proszę określać charakter przedsiębiorstwa i warunki współpracy. — Zgłoszenia: „Gazeta Lwowska" pod „Handlowiec Nr 7945" 7945

AL. — FELIKS S., jest tonnatym i ma dwoje dzieci — jedno nieślubne — pierwsze ostrzeżenie. 7998

PRACOWNIA futer Marianna Sabała, Lwów, Małeckiego 9, II. p., przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie. 7845

FIRMA „Mechanik" Kołłątaja 3. Naprawa maszyn do szycia, maszyn biurowych i t. p. 7767

Z A nowy plecak i rękawiczki dam opał Listy „Gaz. Lwowska" „Nr 7703". 7703

INTROLIGATORNIA ARTYSTYCZNA KRZYWIECKIEGO przeniesiona: Ormiańska 28. 7361

AKUSZERKA Stasiow, przyjmuje panie, samotna ul. Szeptyckich 25 5750

STROJENIE i naprawa fortepianów — Karol Fucha, Jabłonowskich 18, parter. 6482

KAPITAŁEM 3—4.000 przystąpię do spółki lub wydzierżawię interes. Listy „Gazeta Lwow." „Energiczny nr 8152". 8152:

KTO JEDZIE AUTEM ciężarowym w kierunku Buczacza i może ze Lwowa zabrać rzeczy — zgłosi się do „Reklama" dla „Dobra zapłata" 8334:

URZĘDOWO legalizowane tłumaczenia i podania wykonuje szybko i taryfowo — AUTORYZOWANE BIURO TŁUMACZA PRZYSIĘGŁEGO (istniejące od 1908 roku) PLAC AKADEMICKI 1. 8161:

Przedsiębiorcy budowlanego do krycia dachów szuka 7976
HUTA SZKŁA
LWÓW, ŻÓŁKIEWSKA 106
Godz. 8—4. Telefon 209-21

PODANIA tłumaczenia niemieckie fachowo, Wałowa 20/8 8242:

STROJENIE naprawa fortepianów. Smutny, Supińskiego 8, m. 8. 8292

WRÓŻBITA niewidomy przyjmuje codziennie — Supińskiego 8, — mieszk. 8. 8291

AKUSZERKA przyjmuje panie, ul. Supińskiego 18, mieszk. 2. 6906

PIECYK żelazny zamienię za węgiel. Krzywa nr 25 — (Klinika lalek). 8146:

MAŁŻEŃSTWA

19 LAT MAMY przystojnych — dwóch panów szukamy — lubimy śpiew, kino, sasami też i wino. Panów do lat trzydziestu, powyżej dwudziestu eleganckich i inteligentnych do tentaczki chętnych, poszukują dwa serca złamane, przez czas wojny znękane. — Zgłoszenia do „Reklamy" pl. Mariacki 5, sub „Polki". 8344:

KAWALER lat 30, ma pieniądze, pozna panią fachową, chce otworzyć sklep lub pracownię. — Cel matr. Listy „Gazeta Lwowska" — „Zdolny nr 8151". 8151:

KUPNO SPRZEDAŻ

JADALNIA orzechowa, krzesła kryte skórą sprzedam. Piłsudskiego nr 11 a, — drugie piętro, drzwi 10. 7985:

KRATY do dwu okien kupię zaraz. Zyblikiewicza 5, dozorca. 7986:

KUPIĘ krempel drewniany albo żelazny — do czesania wełny i waty. Zgłosić się: Częstochowska 18; między 10—12 g. 8002:

GAZOWY piecyk lub Dauernbrand kupię. Listy „Piec nr 8001". 8001:

FUTRO męskie w dobrym stanie sprzedam — Badenich 8, m. 2. 8000:

FUTRO na niskiego tanio sprzedam. Jacka nr 22, mieszk. 8, od 14—16.30. 7953

SPRZEDAM piżamę damską — męską, szal świątkowy, firanki, — obrus, karnisz, satynę niebieską, — rypsa zielony, czesunczę różową, torebkę damską, — sznur jedwabny — biały, szatkownicę, wycieraczkę, guziki i inne drobiazgi, ul. Wernyhory (Boczna Dekerta) 24, II. p., mieszk. 8, od 2—5. 7981:

SPRZEDAM tanio zawiasy taśmowe do bramy parkanowej i furtki oraz piecyk żelazny lub zamienię na węgiel Józef Procko, Lwów ul. Tercjarska 10, II p. boczna Kiearowskiej 8046:

KUPIĘ śniegowce wysokie 37—38 Sprzedam meszty damskie — sport 35 Zgłoszenia Tokarzewskiego 72, m. 30 między 5—7. 7979

SPRZEDAM piec żelazny szamotowy „Wulkan" Nr 6 Wiadomość Technicka 10, I. p. od godz. 2—4 8073

GRAMOFONY, PŁYTY, FOTOGRAFICZNE aparaty, materiały kupuje: „FO-FO-RA" Chorążczyzna 5. 7993

PAPIERNICZE, BIUROWE, GALANTERYJNE sklepy zaopatrują się w papier listowy, rysunkowy, techniczny, — pakowy czarny, serwetki, bruliony, okładki do akt — segregatory, gumy do ołówka, maszynki do segregatorów, szyny do skoroszytów, spinacze, pluskiewki, taśmy, atrament, ołówki, klej, wieczne pióra itp. — artykuły w firmie „Pionier" Kraków Stolarska 9. Telefon 220-42. Cenniki gratis. Prowincja za zaliczeniem 8016

„MUSIC UNIVERSAL" Kopernika 5, sprzedaje, kupuje instrumenty, przybory muzyczne, patefony, płyty i igły. 7588

FAJKĘ dobrą krótką nową lub wypaloną kupię. Oferty, cena szczegóły „Gazeta Lw." „Nr 7966". 7966:

PATEFON skrzynkowy „Odeon" mechanizm elektryczny oraz płyty i 1.600 igieł „Centra" sprzedam 36, Jabłonowskich m. 9 od 4 do 6. 8053

Pianino kupię
lub krótki fortepian
ew. pianolę.
Spieszne zgłoszenia z podaniem ceny i marki dla
„Przyjezdny Nr. 8305",
do „Gazety Lwowskiej".
8305

REDAKCJA PRZYJMUJE OD G. 10—11. RĘKOPISÓW NIE ZWRACAMY — ZA TERMINOWY DRUK OGŁOSZEŃ WYDAWNICTWO NIE ODPOWIADA.
TEL. SEKRETARIATU REDAKCJI 202-23 — Druk. „Gazety Lwowskiej" Lwów, Sokoła 4. — TEL. ADMINISTRACJI 200-06